

*Sprostowanie.* — W przesłaném do wydawcy *Tykodnika Petersburgskiego* tłumaczeniu mowy ministra spraw wewnętrznych do deputacyi królestwa Polskiego, wkraǳło się błędne wyrażenie. W rossyiskim oryginale raz *sudba*, więty jest w znaczeniu *przyszłości*, nie zaś *losu*. Przeto zamiast: *Los przywróci mu te dobra*, w kolumnie 2, wierszu 3 od dołu, czytać należy: *Przyszłość powróci im i t. d.* (Poprawa urzędowa z T. Pol.)

## TURCYA.

Stambul 28 Kwietnia.

*Monitor Ottomański* pisze: — »Mehmet Ali basza, wielkorządca Egiptu, niesłuchał zaleceń wysokiej Porty; nie poznał, jak dogodnemi dla własnego jego interessu były rady, któremi go oświecić nsilowano. Główny cel Jego Sułtańskiej Mości, w odbywanych układach, to jest, ochronienie poddanych swoich i utrzymanie pokoju we wszystkich częściach państwa, nie został pojęty przez tego dumnego człowieka, który w tem inne pobudki upatrywał. Posyłając synowi swemu, Ibrahimowi baszy, posiłki w woysku i potrzebach wojennych, chce ludzić mieszkańców Egiptu i napastowanych krajów, rozgłaszając, iż wyprawa przeciw St. Jean d'Acre zgadza się z wolą wysokiej Porty; iż prosił ją o przyłączenie prowincyi Seida, Syryi i Trypolis do wielkorządztwa jego, i spodziewa się pomyslny odpowiedzi. Wśród tych zwodniczych twierdzeń, rozpoczął Mehmed Ali swoje wtargnienie do Syryi; poczytał za rzecz najlepszą ludzić opinią publiczną; lecz ludzenie to nie mogło trwać długo, i upadło przed czynami. Żądania Mehmed Alego, nie mogą byǳ i nigdy nie zostaną przyjęte. Oświadczyła mu to Porta kategorycznie w ostatniej odpowiedzi swojej, i zapowiedziała, iż jeżeli trwać będzie przy swoim uporze, ściągnie na siebie niezwłoczną karę. Dnia 17 kwietnia wyjechał Hussein basza z Skutari.»

## Możliwości.

*Niektóre uwagi nad życiem zmarłego Prezesa Ministrów Francyi Pana Kaź. Perrier.*

Ostatnie dwa lata życia: tego znakomitego męża, silne niewzruszone usadowienie się na ważnem stanowisku, przewaga jego rozumu, zwycięzki tryumf w codziennych walkach

z zapasnikami różnych stronnictw, należą do dzisiejszey, a więc do zbyt świeżey historyi; wyliczać ich zatem i przypominać nie ma potrzeby. Lecz bardzo naturalnem jest pytanie, jakie były dawniejsze stosunki życia człowieka, który jednym skokiem z kantoru negocyanta do rady ministrów wchodzi, na jey czele niepospolite talenta rozwija, i wszędzie jak biegły administrator, zaszczytnie i niepospolicie się odznacza? — Nieprzyjemne wypadki w Grenobli tém mocniej wzruszyły, jak wiadomo, już i tak skołatany chorobą umysł prezesa rady ministrów, że w tém miejscu w roku 1777 pierwszy raz uyrzał światła życia. Jego oyciec Pan Klaudyusz Perrier, był członkiem ciała prawodawczego i jednym z dyrektorów banku francuzkiego. Lubo wychowanie zmarłego prezesa przypadło w czasie, kiedy burze rewolucyjne wstrząsły Francją i jey naukowe instytucje, jednak wypadki te nie miały żadnego wpływu na szczęśliwe kształcenie jego umysłu. Aż do roku 1816 idąc drogą powołania swego, był naczelnikiem wielkiego domu handlowego. Później wystąpił jako polityczny pisarz, a prace jego były wszędzie z upodobaniem przyjęte. Szczęśliwe pomysły, które bardzo wczesnie rozwinął, zjednały mu wybór znaczną większością głosów na deputowanego departamentu Sekwany. W Izbie deputowanych zajmując miejsce na stronie lewey, zawsze w sposobie naysłubniejszym odznaczając się wymową, a nadewszystko silną dyalektyką, szczególniej zwrócił na siebie uwagę przy projekcie do budżetu na rok 1818, opierając się żądanemu przyzwoleniu sumy na woysko, aszczególniej na utrzymywanie półków szwajcarskich. Gdy mówcy przypomniano zasługi tych półków w rozmaitych czasach, a zwłaszcza w pamiętnym dniu 10 sierpnia Francyi wyrządzone, rzekł: — «A czyliż w smutnem położeniu Francyi, nie idzie ten za popędem szlachetnych wspomnień, kto nie tylko jey interes, ale nawet miłość własną oszczędzać się stara? Bisma przez Pana Perier wydane, mają tytuł: *Reflexions sur le projet d'emprunt 1817.* — *Dernières reflexions sur l'emprunt des seize millions 1817, i Observations sur l'emprunt des 23 millions.* — Kamil Perier, brat prezesa, był w roku 1811 prefektem departamentu Corrèze (\*), drugi zaś brat Alexander, był w roku 1816 wybrany na deputowanego departamentu Loiry.

(\*) Teraz mianowany został parem Francyi. (P. R.)